

REGENERACJA ZACISKU HAMULCOWEGO



W MOIM KRÓTKIM PORADNIKU OPISUJĘ JAK PRZYWRÓCIĆ
NASZEMU ZACISKOWI HAMULCA FABRYCZNY WYGLĄD.
CZAS PRACY OD 12 DO 24H
POTRZEBNE MATERIAŁY I NARZĘDZIA:

- SZCZOTKA DRUCIANA (NAJLEPIEJ MONTOWANA NA WIERTARKE)
- MŁOTEK
- ZASILACZ KOMPUTEROWY (MOŻE BYĆ INNY, WAŻNE JEST BEZPIECZNE
NAPIĘCIE I DUŻY PRĄD, CZYM WIĘCEJ TYM LEPIEJ)
- SZCZELNY POJEMNIK W KTÓRYM ZMIEŚCI SIĘ ZACISK
- SODA OCZYSZCZONA (W KAŻDYM MARKECIE DO KUPIENIA)
- KAWAŁEK METALU JAKO ELEKTRODA (ŚRUBA KAWAŁEK BLACHY ITP.)

- NOWY TŁOCZEK HAMULCA
- NOWA OSŁONA GUMOWA
- NOWY USZCZELNIACZ TŁOCZKA
- NOWY ODPOWIETRZNIK
- PASTA DO SMAROWANIA TŁOCZKÓW HAMULCOWYCH
- LAKIER DO ZACISKÓW ODPORNY NA TEMPERATURE



-w moim przypadku musiałem jeszcze odkręcić śrubę mocującą giętki przewód hamulcowy, ale zazwyczaj odkręca się go przy normalnym demontażu zacisku.

-Musimy wyciągnąć tłoczek, osłonę gumową i uszczelniacz tłoczka.
Żeby wyjąć tłoczek najlepiej wsadzić długą śrubę w otwór do mocowania przewodu i poprostu go wycisnąć (ja musiałem użyć jeszcze imadła ponieważ tłoczek był bardzo zapieczony)



Po wyjęciu cylinderka, ściągamy osłone gumową i uszczelniacz.
Dobrze jest jeszcze wykręcić odpowietrznik chociaż czasem nie jest to łatwa sprawa.

TŁOCZEK



ODPOWIETRZNIK



OSŁONKA ODPOWIETRZNIKA



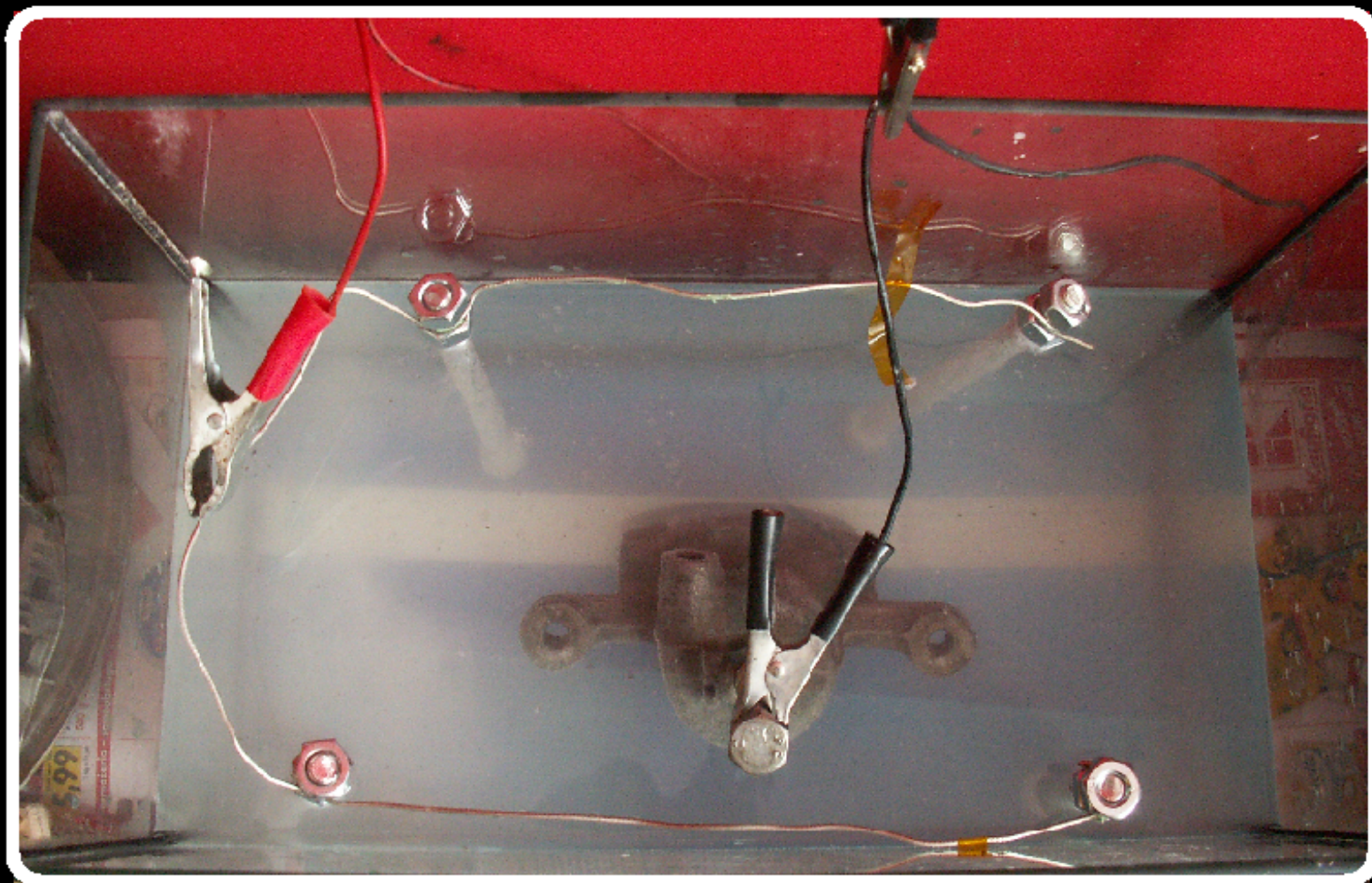
Teraz przygotowujemy sprzęt do usunięcia rdzy z zacisku. Można to zrobić na trzy sposoby:

1. mechanicznie szczotką drucianą usunąć rdzę (długa i mozolna praca, efekt słaby)
2. Piaskowanie (efekt bardzo dobry ale potrzeba trochę sprzętu jak kompresor, kabina pistolet, ściemiwo itd.
3. Elektroliza (efekt bardzo dobry przy małym nakładzie finansowym i poświęconej pracy)

Ja skorzystałem z trzeciej metody.

Przygotowujemy:

- pojemnik w którym zmieści się nasz zacisk
- zasilacz (w moim przypadku komputerowy - daje w miarę dobry prąd przy 12v.)
- elektrody na pożarcie dla rdzy
- najlepiej tzw. krokodylki do podłączenia
- soda oczyszczona (lub inny związek do stworzenia elektrolitu np. , sol kuchenna, kret do przetykania rur)
- ciepła woda



Elektrody (elektrode) wkładamy do pojemnia (w moim przypadku akwarium)

Podłączamy do elektrody przewód **DODATNI** zasilacza.

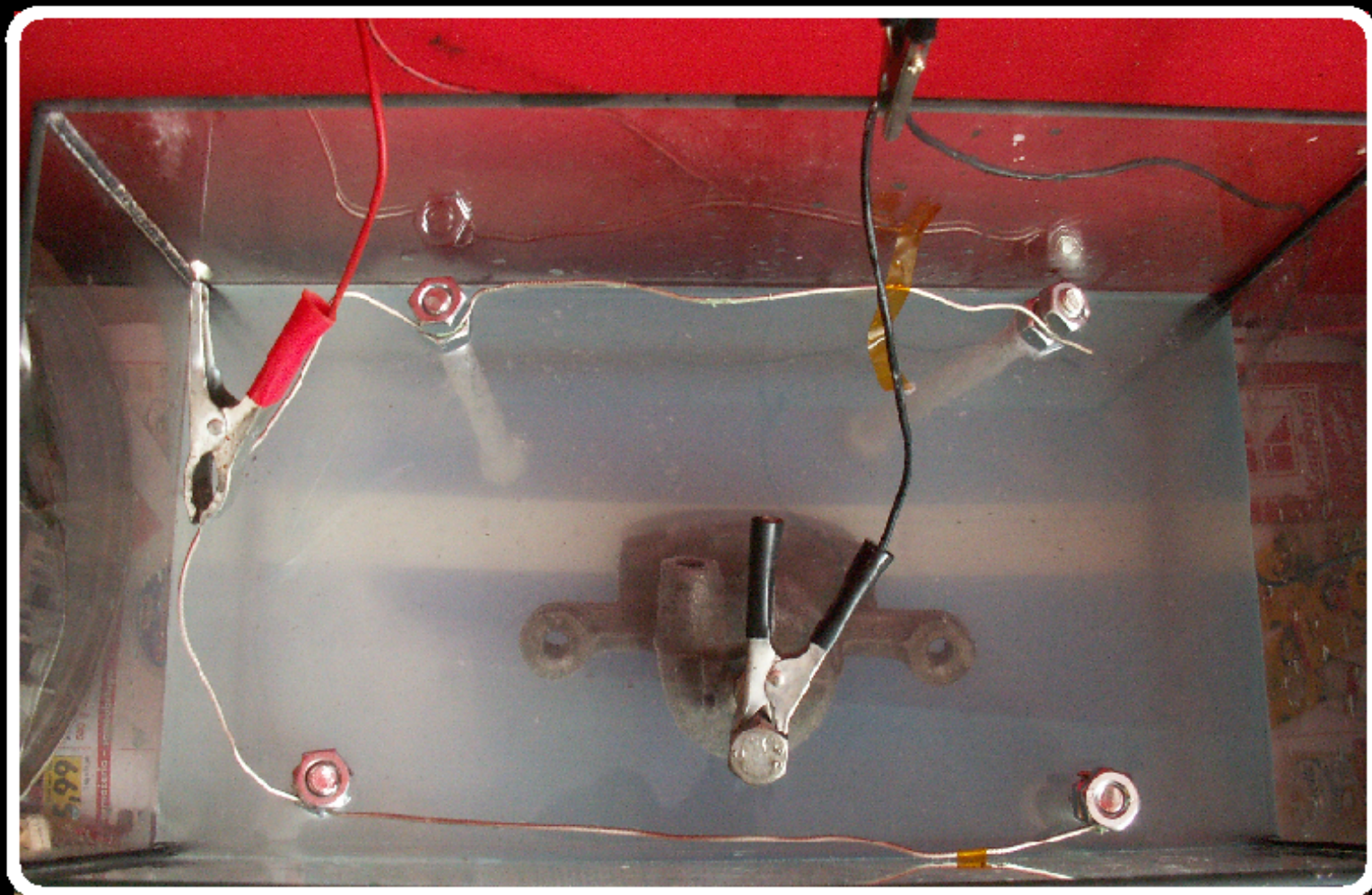
Przewód **UJEMNY** podłączamy do naszego zacisku.

UWAGA PRZEDMIOT ODRDZEWIANY I ELEKTRODY NIE MOGĄ SIĘ DOTYKAĆ !

-Wsypujemy naszą sodę oczyszczoną (co do proporcji ja na 10L wody wysypuje około 50gram sody).

-Zalewamy wszystko gorącą Wodą (można zimną ale w ciepłej reakcje szybciej zachodzą).

-Włączamy zasilacz



Jeśli z naszego przedmiotu wydobywają się bąbelki znaczy że wszystko jest OK.

Jeśli bąbelków brak znaczy że nie ma styku między zasilaniem a przedmiotem odrdzewianym albo elektrodą.

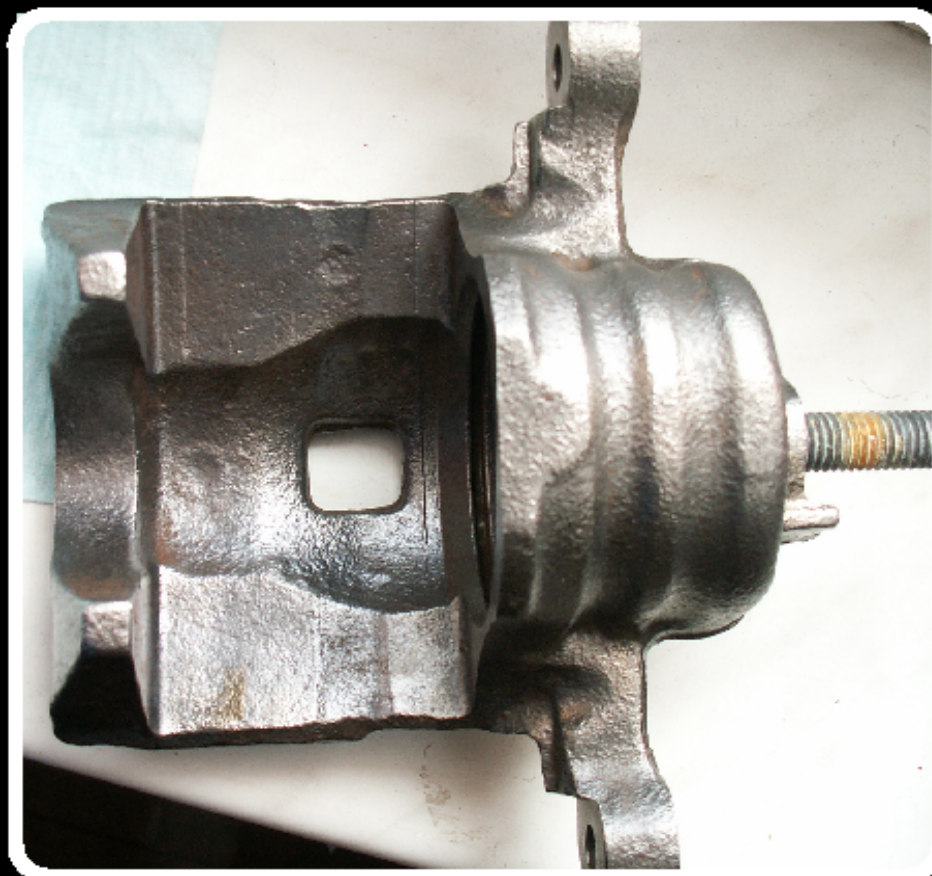
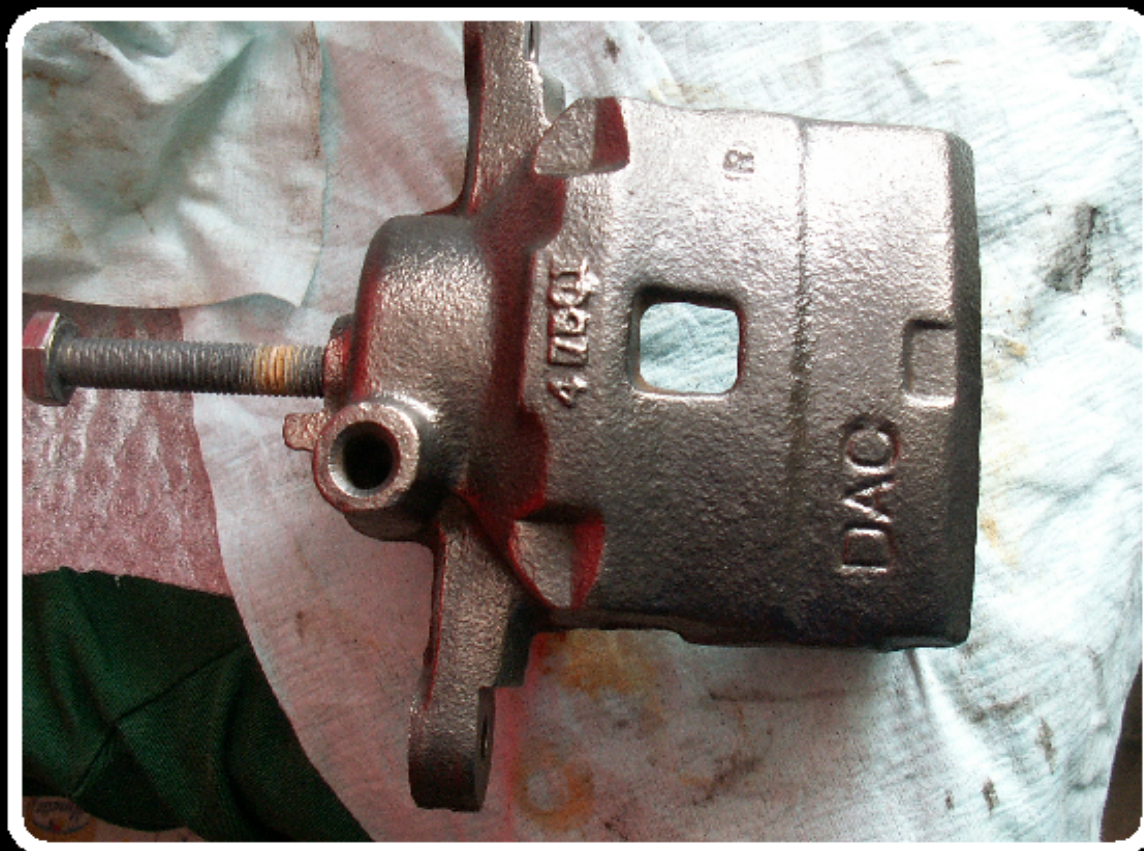
Jeśli bąbelki wydobywają się z naszej elektrody znaczy że źle podłączyliśmy bieguny + i -

Elektroliza to nie jest szybki proces, osobiście zostawiłem zacisk na około 12h.

PAMIĘTAJ ŻE PODCZAS PROCESU ELEKTROLIZY WYDZIELA SIĘ SPORA ILOŚĆ WODORU KTÓRY JEST GAZEM ŁATWOPALNYM I WYBUCHOWYM. ZAWSZE PODCZAS ELEKTROLIZY POMIESZCZENIE MUSI BYĆ WENTYLOWANE !!!

(WYSTARCZY OTWORZYĆ OKNO W POKOJU)

Po wyjęciu zacisku z elektrolizy przecieramy go do sucha szmatką i następnie szczotką drucianą usuwamy osad powstały podczas procesu .
Efekt powinien być jak w moim przypadku. jeśli jest inaczej znaczy że proces elektrolizy był za krótki.



Teraz malujemy odrdzewiony zacisk i montujemy nowe elementy, smarujemy uszczelniacz smarem do cylinderków i Gotowe :)

